RAPORT Z MONITORINGU SIERPIKA RÓŻNOLISTNEGO

(*Serratula lycopifolia*) za 2020 r.

Ponidzie to bardzo bogaty przyrodniczo obszar, raj dla miłośników roślin. Wysokiej bioróżnorodności sprzyja tu obfitość różnych typów siedlisk i gleb.

Jednym z zadań projektu LIFE13 NAT/PL/000038 „Ochrona cennych siedlisk przyrodniczych na Ponidziu" była ochrona najrzadszych gatunków roślin naczyniowych. Co prawda projekt już się zakończył w 2018 roku, ale zgodnie z wymogami Unii Europejskiej nasza jednostka w dalszym ciągu kontynuuje działania, mające na celu zachowanie ciągłości projektu. Nadal realizujemy cele projektu, m.in. monitorujemy stan populacji oraz kondycję podsianych przez nas na naturalnych siedliskach roślin, m.in. sierpika różnolistnego (*Serratula lycopifolia*). Nasiona, które wysiewaliśmy na murawach pochodzą z naszej plantacji nasiennej, która została utworzona w ramach w/w projektu, przy siedzibie Zespołu Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych Krzyżanowicach Średnich. Plantacja ta nadal pełni rolę rezerwuaru genowego dla wielu gatunków typowych dla Ponidzia.

Sierpik różnolistny występował w naturalnym środowisku w Polsce jedynie na dwóch stanowiskach zlokalizowanych na Ponidziu na terenie Nadnidziańskiego Parku Krajobrazowego: w Skorocicach oraz w Górkach. Dzięki naszym zabiegom zrealizowanym w ramach projektu, kondycja obu populacji jest w znakomitej formie, a dodatkowo pojawiło się jeszcze nowe stanowisko: na tzw. powierzchni Wierciszów w Pińczowie (introdukcja).

Mało kto słyszał o tej roślinie, dlatego warto wspomnieć, że jest to bylina nieco podobna do chabrów, bliski kuzyn cenionego w ziołolecznictwie adaptogenu – sierpika koronowatego (*Serratula coronata*). Siedliskiem sierpika różnolistnego są niezwykle kolorowe, bogate florystycznie murawy stepowe, które są zbiorowiskiem ekstrazonalnym, pół-naturalnym, utrzymującym dobrą kondycję jedynie przy obecności ekstensywnego wypasu lub wykaszania, co hamuje pojawiającą się naturalnie w wyniku sukcesji ekspansję krzewów.

Na tym przykładzie można zauważyć, że relacja „człowiek-przyroda" często błędnie oceniana jest jako „walka", może być wzajemnym współdziałaniem. Jesteśmy częścią przyrody, a tradycyjne korzystanie z jej zasobów zawsze było obopólną korzyścią. Warto chronić murawy stepowe i występujące na nich gatunki, gdyż nie tylko możemy z nich korzystać (wypasać zwierzęta, zbierać zioła itp.), ale także po prostu upajać się ich niezwykłym pięknem. Bez naszego udziału zbiorowisko to przekształciłoby się w gęste kolczaste zarośla, ubogie w gatunki i zupełnie bezużyteczne.

Wszystkie stanowiska sierpika różnolistnego – zarówno te naturalne, w okolicy rezerwatu Skorocice i w Górkach, jak i jedno, nowe, introdukowane, objęte są od lat monitoringiem przez Zespół Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych.

Poniżej szczegółowy raport z naszych lustracji z bieżącego roku:

SKOROCICE

Stanowisko sierpika w miejscowości Skorocice zlokalizowane jest na terenie obszaru Natura 2000 Ostoja Nidziańska PLH260003, na gruntach prywatnych, poza wschodnią granicą rezerwatu przyrody „Skorocice". Roślina porasta płat murawy kserotermicznej reprezentującej zespół stepu kwietnego. Na tym stanowisku odnotowaliśmy około 100 osobników kwitnących. Rośliny porastają głównie szczytową część stoku (Fot.1-2). Niżej są wypierane przez rozrastającą się jeżynę popielicę oraz młode zdziczałe śliwy.

Jak wskazywały nasze obserwacje z lat wcześniejszych, stanowisko zaczynało rozszerzać się i wkraczać pomału na sąsiadującą ze skłonem łąkę. Niestety od dwóch lat teren ten jest regularnie koszony i nie udało nam się policzyć, jak wygląda liczebność tego gatunku w tym okresie wegetacyjnym na łące.

Przyszłość tej populacji jest niepewna z powodu braku zgody właścicieli terenu na wykonywanie tam działań ochronnych, a nawet na lustracje terenowe.

Fot. 1 Skorocice – stare stanowisko poza rezerwatem

Fot. 2 Skorocice – stare stanowisko poza rezerwatem

Mając na celu zachowanie tej populacji gatunku (w latach 2018-2019) przeprowadziliśmy reintrodukcję sierpika różnolistnego na obszar rezerwatu „Skorocice", która dała zadowalające efekty. W poprzednich latach zebrano diaspory ze starego stanowiska i namnożono je na naszej plantacji nasiennej.

Reintrodukcję przeprowadzono w dwóch miejscach na sześciu poletkach.

- Jedno zlokalizowane jest na niewielkim pagórku w środkowej części rezerwatu, gdzie rośliny szczególnie dobrze się zadomowiły (Fot.3). Nasz eksperyment pokazał, że najbardziej odpowiadają im miejsca o wystawie północnej i zachodniej. Widocznie taka lokalizacja sprzyja przetrwaniu susz i letniego żaru. Środowisko muraw stepowych jest bowiem wyjątkowo suche i gorące.
- Nieopodal na stromym zboczu roślina znalazła nieco gorsze warunki (Fot.4), ale i tam obserwowaliśmy liczne osobniki w dobrej kondycji. Jest ich mniej, niż w głębi rezerwatu, ale nawet tu część roślin owocowała.

Z wysianych na kilku poletkach nasion wyrosło około 80 zdrowych siewek. Są one w dobrej kondycji, mimo długotrwałych susz, które panowały w 2018 i 2019 roku.

W 2020 roku znaczna część z reintrodukowanych roślin kwitła i owocowała (Fot. 3,4).

Reintrodukcja gatunku pokazała, że sierpik różnolistny wymaga głębszych gleb, a na ziemiach płytkich, wśród skał, nie rozwija się dobrze. Powodem tego jest prawdopodobnie niewystarczająca odporność na suszę i znaczne wymagania edaficzne. Mamy nadzieję, że w następnych latach wykonane przez nas podsiewy, dadzą początek silnym populacjom tego

niezwykle rzadkiego gatunku.

Fot. 3. Skorocice (reintrodukcja)

Fot. 4. Skorocice (reintrodukcja)

GÓRKI

Na drugim naturalnym stanowisku, w Górkach, gmina Wiślica, populacja sierpika ma się bardzo dobrze (Fot.5,6). Naliczono około 260 osobników kwitnących i setki wegetatywnych. Poza tym ku naszej ogromnej radości zauważyliśmy, że pojawiły się nowe płaty pokryte tym gatunkiem. Są to rośliny jeszcze dość młode, ale wyrośnięte i zdrowe, lecz niewiele z nich kwitło (około 20).

Porastają one duże powierzchnie (co najmniej tyle samo co pierwotna populacja). Obie nowe powierzchnie położone są blisko tej pierwszej. Prawdopodobnie nasze zabiegi ochronne na tyle wzmocniły kondycję roślin, że te wytworzyły bardzo dużo nasion, które trafiając na dogodne miejsca (rozsiewane przez wiatr), wytworzyły dwie nowe grupy młodych roślin.

Na tym przykładzie widać dużą skuteczność stosowania zabiegów ochronnych na murawach kserotermicznych. Ekstensywny wypas i usuwanie zacienienia powodowanego przez sąsiedztwo drzew i krzewów, pozwoliło nie tylko na poprawę kondycji, ale i znaczne powiększenie się populacji.

Fot. 5-6. Stanowisko w Górkach

„WIERCISZÓW”

Przeprowadziliśmy również introdukcję sierpika na powierzchnię włączoną do projektu LIFE13 NAT/PL/000038 „Ochrona cennych siedlisk przyrodniczych na Ponidziu”- na murawę w Wierciszowie (obrzeża miasta Pińczów), tworząc tam nowe stanowisko zastępcze (na dwóch poletkach). Zabiegi zakończyły się powodzeniem. Pojawiło się około 30 osobników sierpika, które są w dobrej kondycji i wiele z nich w tym roku zakwitło i owocowało (Fot. 7). Wygląda na to, że sierpik różnolistny dobrze się tu zaadoptował i spodziewamy się, że niebawem kondycja i

liczebność tej nowej populacji znacznie się polepszy. Sprzyja temu promowany przez nas ekstensywny wypas, dzięki któremu pojawiają się nowe miejsca do kiełkowania (Fot. 8) i znika zacienienie oraz konkurencja ze strony wszędobylskich krzewów.

Fot. 7-8. Powierzchnia „Wierciszów" (Pińczów) – introdukcja

Będziemy monitorować wszystkie stanowiska sierpika różnolistnego także w kolejnych latach i dbać, żeby ich stan był coraz lepszy. Każdy gatunek dzikiej rośliny, owada itp., ma bowiem swoje miejsce w sieci wzajemnych ekologicznych powiązań i tworzy jedną całość wraz otaczającym go środowiskiem i innymi organizmami. Każdy nawet niepozorny gatunek, pełni swoją rolę i wpływa na inne. My też jesteśmy częścią tej całości, jak każdy inny element i musimy dbać by chronić środowisko, które jest naszym domem.